

# Pracownicy Inspekcji Sanitarnej w całym kraju ogłosili pogotowie strajkowe



Związkowcy Międzyregionalnej Sekcji NSZZ „Solidarność” Pracowników Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznych województwa podkarpackiego przyłączyli się do ogólnopolskiego pogotowia strajkowego.

Od 13 czerwca 2017 roku w całym kraju Stacje Sanitarnej-Epidemiologiczne są w stanie pogotowia strajkowego. Taką decyzję podjęto na XXIII Walnym Zebraniu Delegatów Sekcji Krajowej Pracowników Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznych NSZZ „Solidarność” we Wrocławiu. Protest jest przeciwko propozycji utworzenia Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności. Związek zarzuca ustawodawcom, że proponowane zmiany „negatywnie wpłyną na bezpieczeństwo zdrowotne naszych obywateli oraz na negatywne postrzeganie polskiej żywności w Europie i na świecie, jak również łamanie zasad dialogu społecznego przy ich procedowaniu”. Państwowa Inspekcja Bezpieczeństwa Żywności ma przejąć wszystkie zadania Inspekcji Weterynaryjnej, Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, a także część zadań Inspekcji Handlowej i część zadań Inspekcji Sanitarnej.

Minister rolnictwa wskazał, że postulat utworzenia jednej inspekcji odpowiedzialnej za bezpieczeństwo żywności zgłaszali przedsiębiorcy, którzy narzekali na dużą liczbę kontroli. Kontrolę bezpieczeństwa żywności, która podlega Ministerstwu Zdrowia ma przejąć resort Ministerstwa Rolnictwa. Krótko mówiąc produkcja żywności pochodzenia niezwierzęcego i nadzór nad jej jakością oraz obrotem, znajdują się w jednej inspekcji. Jako konsumenci obawiamy się, że nie będzie to należyta kontrola nad jakością tej żywności. Do tej pory wpływ czynników zawartych w żywności na organizm człowieka oceniali polscy lekarze medycyny i wysoko wykwalifikowani ze specjalizacjami, merytoryczni oraz laboratoryjni pracownicy Inspekcji Sanitarnej podlegający Ministrowi Zdrowia. Teraz będą to robili wszyscy, poza tymi, którzy są do tego należycie przygotowani. Powstanie „super inspekcji” od wszystkiego, obniży standardy i stworzy potencjalne zagrożenie dla konsumentów.

Przedstawiciele związku zawodowego przeciwstawiają się tej zmianie. To jest konflikt interesów i zagrożenia dla zdrowia publicznego. Według oceny Ministra Zdrowia, Głównego Inspektora Sanitarnego i przedstawicieli pracodawców Państwowa Inspekcja Sanitarna wobec braku konfliktu interesów gwarantuje poprawne, obiektywne wykonywanie zadań – nie pozostaje na żadnym etapie w konflikcie interesów, nie musi wybierać między wielkością rynku rolnego i sprzedaży, a bezpieczeństwem żywności i żywienia.

9 czerwca we Wrocławiu podczas Walnego Zebrania Delegatów Sekcji Krajowej Pracowników Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznych NSZZ „Solidarność” doszło do spotkania z Głównym Inspektorem Sanitarnym Markiem Pobsobkiewiczem. Główny Inspektor Sanitarny w trakcie rozmowy z delegatami zapewnił, że przedstawi premier rządowi argumenty za odstąpieniem od takich przekształceń. W obradach uczestniczyła Maria Ochman przewodnicząca Krajowego Sekretariatu Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność”, przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” Kazimierz Kimso. Obecny był także Wojewódzki Inspektor Sanitarny Jacek Klakocar wraz z przedstawicielami powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych województwa dolnośląskiego. Wszyscy uczestniczący w spotkaniu poparli nasze działania.

## Jak będzie przebiegał protest?

Sztab protestacyjny opracował harmonogram działań w ramach pogotowia strajkowego. W pierwszej fazie oflagowaliśmy Stacje Sanitarnej-Epidemiologiczne w całym kraju i wywieszamy informację dla obywateli, konsumentów żywności. Podejmiemy też akcję informacyjną wśród obywateli, czyli konsumentów żywności, tak, żeby wiedzieli co jeść będą po wprowadzeniu reformy dotyczącej bezpieczeństwa żywności. Na początku chcemy zasygnalizować na jakie niebezpieczeństwo będzie narażona nasza żywność kupowana codziennie przez obywateli i nas samych w sklepach, marketach, na targach, a także ta sprowadzana z zagranicy. To będzie protest postępujący.

Chcemy zasygnalizować problem. Dopiero później będziemy przechodzili do ostrzejszych form, takich jak strajk włoski, marsze, manifestacje, demonstracje, aż do strajku generalnego. Jeśli to nie pomoże, dojdzie do eskalacji protestu. Wtedy życie utrudnione będą mieć służby celne i graniczne, a także branża gastronomiczna i turystyczna. Nie tylko chodzi o uratowanie naszych miejsc pracy, ale głównie o bezpieczeństwo zdrowotne Polaków. Nie wyobrażamy sobie, żeby za nadzór nad badaniami żywności trafiającej do sklepów odpowiadał w gruncie rzeczy jej producent. Tak to może się zakończyć, jeśli to rolnicy będą kontrolować sami siebie. To może być groźne dla konsumentów.

## Czy jest szansa na porozumienie?

Mamy nadzieję, że rząd Rzeczypospolitej Polski i minister rolnictwa weźmie pod uwagę zgłaszane przez nas uwagi dotyczące tego projektu ustawy i uwzględni je, pozostawiając dotychczasowe. Po co niszczyć dobrze funkcjonujący nadzór nad żywnością prowadzony przez Państwową Inspekcję Sanitarną i dobrze opiniowany przez Komisarzy Unii Europejskiej za szybkie i sprawniejsze niż w innych państwach interwencje, np. gdy do sprzedaży w wielu krajach trafiły kiełki skażone groźnymi bakteriami E. coli. Pamiętajmy, że inspekcja odpowiada jednak nie tylko za żywność, ale także za bezpieczeństwo w razie biologicznych ataków terrorystycznych. To rodzaj policji sanitarnej. NSZZ „Solidarność” stoi na stanowisku, że obszar ten całościowo powinien pozostać w kompetencji ministra zdrowia. Liczymy na przychylność, zrozumienie i przede wszystkim o dbałość o zdrowie Polaków. Wszystkich nas konsumentów.

## Z kim konsultowano propozycje zmian?

Konsultacje odbyły się jedynie w resorcie rolnictwa i tam napisano ten projekt. W pracach nad projektem nie uczestniczył minister zdrowia, nie konsultowano projektu z Radą Dialogu Społecznego, a jedynie z Radą Dialogu Społecznego w Rolnictwie, którą powołał minister Krzysztof Jurgiel, a która mimo zbieżności nazwy nie ma nic wspólnego z Radą Dialogu Społecznego. To kolejne poważne naruszenie prawa przez Rząd odnośnie prowadzenia dialogu społecznego. W sprawie Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności list do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi wystosował również Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda, ale Minister Rolnictwa zarzuty przewodniczącego odrzucił, twierdząc, że zespół wyczerpuje obowiązki konsultacji społecznych i przytacza uchwałę z 21 września 2016 roku, w której Rada Dialogu Społecznego w Rolnictwie przyjęła stanowisko w sprawie tego

projektu. Fakty jednak są takie, że rządowy projekt o powołaniu Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności do Rady Dialogu Społecznego nie trafił, został jedynie wysłany do konsultacji reprezentatywnym organizacjom pracodawców i związków zawodowych. To ewidentne złamanie prawa. Opinie zarówno związków zawodowych jak i pracodawców były negatywne.

## Chodzi także o miejsca pracy

Sztab protestacyjny powołany na XXIII Walnym Zebraniu Delegatów Sekcji Krajowej Pracowników Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznych NSZZ „Solidarność” we Wrocławiu oraz wszyscy związkowcy i pracownicy Państwowej Inspekcji Sanitarnej, sprzeciwiają się planom odebrania Ministrowi Zdrowia przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi urzędowego nadzoru nad jakością żywności w Polsce. Jesteśmy świadomi, że nowa Państwowa Inspekcja Bezpieczeństwa Żywności odbierze nam nie tylko kompetencje w zakresie nadzoru nad żywnością i jej badaniem, ale również o 30% zostanie pomniejszony budżet dla stacji sanitarno-epidemiologicznych, co spowoduje brak możliwości funkcjonowania stacji sanitarno-epidemiologicznych i pozbawi pracy części wyspecjalizowanych pracowników, ponieważ może dojść do ich zwolnienia. Ważne są też kwestie pracownicze i zarobkowe. Inspekcja Sanitarna niestety przez lata była zaniedbywana i niedofinansowana. Mamy drastycznie niskie zarobki. W projekcie budowy nowej inspekcji wspomina się tylko o oszczędnościach z tytułu konsolidacji inspekcji, ale nic na temat rozwoju, zarobkach i inwestycjach. Związkowcy Inspekcji Sanitarnej są w wysokim stopniu zaniepokojeni projektem przekształceń jakimi miałyby zostać poddana służba sanitarna oraz brakiem dialogu ze strony rządzących. Nadal chcemy podlegać nadzorowi Ministerstwa Zdrowia. Naczelną zasadą jako Państwowej Inspekcji Sanitarnej jest dbałość i zabezpieczenie zdrowia publicznego. Związkowcy Sekcji Krajowej Pracowników Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznych NSZZ „Solidarność” apelują i wnioskuje o poparcie tego protestu bo wszyscy jesteśmy konsumentami.

Międzyregionalna Sekcja NSZZ „Solidarność” Pracowników Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej Województwa Podkarpackiego przyłączyła się do ogólnopolskiego pogotowia strajkowego i liczy na wsparcie działań całej inspekcji sanitarnej w województwie podkarpackim.

## Grażyna Prządka

Przewodnicząca Międzyregionalnej Sekcji NSZZ „Solidarność” Pracowników Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznych Województwa Podkarpackiego